

Karpińska, Małgorzata

"Pamiętnik", Walerian Łukasiński,
oprac. i wstępem poprzedził Rafał
Gerber, Warszawa 1986 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 77/4, 843-844

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

45 reprodukcji fotograficznych, z których każdą poprzedzono krótkim komentarzem omawiającym okoliczności powstania zamieszczonych dokumentów, które w wyborze uszeregowano chronologicznie, starając się im nadać charakter kroniki powstania. Do reprodukcji wybrano zarówno odezwy, uniwersały i protokoły władz powstańczych, jak i rozkazy i raporty wojskowe oraz mapy. Odzwierciedlają więc one instytucjonalny — rzecz można — aspekt insurekcji. Wybór — przy tak ograniczonej liczbie zdjęć — z pewnością był trudny, a odczytywana z ostatecznego kształtu publikacji jego zasada zdaje się sprowadzać raczej do prezentacji rozmaitych rodzajów przechowywanych w AGAD świadectw, niż do uprzystępnienia dokumentów o największym znaczeniu.

W stosunku do komentarza można by podnieść jedynie dwa zastrzeżenia. Artykuł W. Tokarza „Polityka wojskowa konfederacji targowickiej” dotyczy okresu przed sejmem grodzieńskim, a nie miesięcy poprzedzających bezpośrednio wybuch insurekcji. Zagadnieniami tymi Tokarz zajmował się w innych publikacjach (m.in. „Marsz Madalińskiego”). Jeśli natomiast chodzi o Grodno w 1793 r., to niecisłe jest stwierdzenie, iż „sejm ratyfikował rozbiory 23 września 1793 r.”. Jak wiadomo, tego dnia podczas słynnej sesji niemej izba przyjęła cesyjny traktat pruski. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła jednak dopiero 18 października, a gdy wziąć pod uwagę, że traktat rosyjski przyjęto 17 lipca (ratyfikacja 17 sierpnia, zamiana ratyfikacji 19 sierpnia), to widać, że podane w komentarzu wydarzenie było jedynie fragmentem szerszego i znacznie bardziej długotrwałego procesu.

Na koniec trzeba zauważyć, że niestety korzystanie z dobrze pomyślanego tomiku wydatnie utrudnia zła jakość reprodukcji, zwłaszcza druków, które pomniejszono znacznie bardziej niż rękopisy. Niektóre z nich są wprost nieczytelne (fot. 10, 11).

Ł.K.

Walerian Łukasiński, *Pamiętnik*, opracował i wstępem poprzedził Rafał Gerber, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986, s. 220.

Trudno przecenić wartość wspomnień Waleriana Łukasińskiego. Pamiętniki powstały w latach 1863—1864 w twierdzy Szliselburskiej w warunkach wyjątkowych. Ich autor był już formalnie wolny, długie lata więzienia odczyły go jednak swobody tak dalece, iż obawiając się jej, bał się zeń skorzystać, pozostał więc aż do śmierci w twierdzy. Po latach zamknięcia był w 1863 r. psychicznie mieszkańcem Królestwa Kongresowego doby autonomicznej. Jego umysł pozostał trzeźwy, a pamięć wyborna, ćwiczona zapewne wieloletnim wspomnieniem, jedynym towarzyszem tego izolowanego i skazanego na wieczne milczenie więźnia. Lata odcięcia od informacji i skazanie na analizę jedynie przeżytych wydarzeń zaowocowały dziełem niezwykłym. Pamiętnik jedynie w swej pierwszej części ma historyczny charakter, silniejszy nacisk autor położył na problemy historiozoficzne. Reguła *la force ne crée rien* stała się w jego opinii najlepszym uzasadnieniem porażek polityki Rosji wobec Polski. Bowiem ciągłą i nieuchronną groźbę powstań uważał zarówno za fatum narodowe jak i dowód braku sukcesu politycznego rządów rosyjskich w podporządkowanym im kraju. Poważne miejsce w jego rozważaniach zajęły myśli o odmiennych drogach rozwoju dwóch sąsiednich narodów słowiańskich. Nie odmawiając swym prześladowcom wrodzonych cech pozytywnych „słowiańskiej natury” podkreślał obce wpływy (Tatarzy), niewolę i tyranie, które wypaczyły zalety i pogłębiły barbarzyństwo i negatywne cechy narodu. Polacy

idąc drogą wolności zblądzili i ostatecznie stali się zdobyczą silniejszych i działających bez skrupułów Rosjan. Łukasiński starał się być dobrym chrześcijanem i pisał, że przebacza wrogom swego narodu. Tenor pamiętnika upoważnia jednak, jak sądzę, do potraktowania tego oświadczenia jako deklaracji. On sam uważał, iż pokojowe współzycie obu narodów nigdy nie będzie możliwe: „Oni [Rosjanie — M.K.] nie mogą zapomnieć niesprawiedliwości wyrządzonej Polakom, i chcieliby cały ród z imieniem zetrzeć z powierzchni ziemi” (s. 108).

Po raz pierwszy wspomnienia Łukasińskiego wydano przeszło ćwierć wieku temu pod redakcją Rafała Gerbera. Edycja ta spotkała się z wieloma krytycznymi uwagami (por. rec. T. Łepkowskiego, PH t. LII, 1961, z. 1). W niniejszym wydaniu uwzględniono zastrzeżenia recenzentów weryfikując i powtórnie redagując tekst. Ciężka choroba prof. Gerbera uniemożliwiła planowaną zmianę wstępu prezentującego osobę autora i losy pamiętnika. Wszystkie zmiany dotyczące weryfikacji tekstu oraz opracowanie przypisów są dziełem Z. Lewinówny. Ona także naniósłła we wstępie nieliczne poprawki uzgodnione ustnie z prof. Gerberem. Tekst pamiętnika uzupełniają aneksy. Znalazły się tu: dziełko Łukasińskiego „Uwagi pewnego oficera nad uznaną potrzebą urządzenia Żydów w naszym kraju”, „Esquisse sur la Maçonnerie Nationale”, „Protokół pierwszego przesłuchania Łukasińskiego”, „Zeznanie Łukasińskiego w Zamościu 17 X 1825 r.” oraz „List Łukasińskiego do generała Leparskiego”.

M.K.

Wojciech Bogumił Jastrzębowski, *Traktat o wieczystym przymierzu między narodami ucywilizowanymi. Konstytucja dla Europy*, opracowanie i zarys dziejów myśli pacyfistycznej Franciszka Ramotowska, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa—Łódź 1985, s. 281.

W okresie wzmoczonej aktywności światowych ruchów pacyfistycznych prezentowane teksty spotkają się zapewne z zainteresowaniem. Ich autor W. B. Jastrzębowski (1799—1882) był absolwentem oddziału historii naturalnej Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego. Z chwilą wybuchu powstania listopadowego wstąpił jako ochotnik do Gwardii Narodowej. Uczestniczył w bitwach pod Wawrem i Olszynką Grochowską. Wstrząśnięty okrucieństwem wojny i bezmiarem ludzkich cierpień przygotował „w chwilach wolnych od zatrudnień żołnierskich myśli o wieczystym przymierzu między narodami ucywilizowanymi” (s. 163). Częściowo traktat swój opublikował w „Merkurym” (nr 94, 1831) oraz w broszurce „Konstytucja dla Europy” (Warszawa 21 IV/3 V 1831 r.). Podczas powstania, kiedy najistotniejsza była mobilizacja sił bojowych narodu, dzieło Jastrzębowskiego nie zostało przyjęte zbyt przychylnie. Być może raził także utopijny charakter wielu proponowanych rozwiązań. Potępienie autora i surowy nakaz „wytępienia” broszury przyczyniły się jeszcze bardziej do zapomnienia jego dzieła. Przypomniał je dopiero J. Iwaszkiewicz („Polityka Narodów” t. IX, 1937, z. 4). Obecne wydanie zbiera teksty drukowane już wspólnie autorowi („Konstytucja dla Europy” i „Kilka myśli z Projektu do Konstytucji Europy”) oraz przypomniane przez J. Iwaszkiewicza („Wolne chwile żołnierza polskiego czyli Myśli o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi” wraz z listem do sekretarza Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk). W niniejszej książce publikuje się pisma Jastrzębowskiego nie tylko po polsku,